ZAPISKI NUMIZMATYCZNE

PISMO POŚWIĘCONE NUMIZMATYCE I SFRAGISTYCE.

WYDAWANE I REDAGOWANE

przez

MIECZYSŁAWA KURNATOWSKIEGO.

Nr. 11.	Kraków, Styczeń 1887.	Rocznik IV.

„Zapiski Numizmatyczne“ wraz z dwoma tablicami i dodatkiem Cennika monet i medali wydawanego od r. 1882 wychodzą w Styczniu, Kwietniu, Lipcu i Październiku. — **Warunki prenumeraty**: rocznie wraz z przesyłką pocztową: w *Państwie austryackiem* 4 złr.; w *Niemczech* 8 mark; w *Rossyi* 4 ruble; we *Francyi* i innych krajach 10 franków.
Administracya i Redakcya: Kraków, rynek Nr. 17.

HISTORYA MENNICY MIEJSKIEJ W POZNANIU †)

przez Dra Maxa Kirmisa.

W Poznaniu bito kilkakrotnie monetę państwową i miejską. Z czasu przed 1584 r. istnieje bardzo mało dokumentów odnoszących się do historyi mennicy Poznańskiej, i zaledwie kilka okazów monet jest znanych z tego czasu, któreby z pewnością do mennicy Poznańskiej przydzielić można; dla tego trudno jest rozdzielić monety miejskie z tego czasu od państwowych.

Król. mennica w Poznaniu istniała od 5 Października 1584 r. do końca 1601 r., moneta miejska była zaś bita z małemi przerwami od 1602 do 1627 r. Czynność mennicy królewskiej ożywia się znów za Jana Kazimierza, od tego zaś czasu w mennicy Poznańskiej zupełnie bić zaprzestano.

Drukowane wiadomości *) o stosunkach mennicy Poznańskiej do tego

---

*) Drukowane wiadomości dotyczące miejskiej monety w Poznaniu znajdują się:

Łukaszewicz. Historyczno-statystyczny obraz miasta Poznania. — Poznań 1879. T. II, str. 60—64.

Piekosiński. O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku. W Krakowie 1878, str. 168.

Przyborowski. Przyczynki do historyi Mennic Wielkopolskich w końcu XVI wieku. Warszawa 1883, str. 35—39.

Stronczyński. Dawne monety Polski, dynastyi Piastów i Jagiellonów. T. III. Piotrków 1885, str. 10, 11, 30, 49.

Zagórski. Monety dawnej Polski. W Warszawie 1845, str. 38.

†) Tłomaczone przez M. Kurnatowskiego z niemieckiej rozprawy, równocześnie drukowanej w „Zeitschrift der Historischen Geselschaft für die Provinz Posen“. Rocznik II. Zeszyt III. W osobnej odbitce 8° str. 24. Poznań 1886.

czasu są bardzo szczupłe, nawet z czasu po 1584 r.; których staranne badanie i porównanie z dokumentami znajdującymi się w Poznańskiem archiwum, rzecz zupełnieby wyjaśniły.

W rozprawie tej, monety Poznańskie z czasu przed 1584 r., będą tylko w ogólności traktowane, z powodu trudności rozróżnienia takowych; od tego zaś czasu będzie mowa wyłącznie tylko o miejskich monetach, gdyż historya mennicy król. w Poznaniu z czasów po r. 1584 musi być wspólnie traktowana z historyą monet równocześnie bitych w Bydgowskiej i Wschowskiej mennicy. Rozprawa w drugiej części jest oparta po największej części na licznych nowo wyszukanych dokumentach, znajdujących się prawie bez wyjątku w archiwum miast Poznania i Wschowy, przechowywanym w król. archiwum rządowym w Poznaniu.

Najdawniejsza wiadomość o monetach Poznańskich istnieje z 1252 r., z którego to roku znajduje się dokument klasztoru w Owińskach, w którym „trzydzieści marek poznańskich pieniędzy“, w stałych dochodach klasztoru są wzmiankowane,[1]) taż sama wzmianka dosłownie powtórzona znajduje się w poświadczeniu dochodów z 1280 r., tak, iż możnaby przypuścić, że w tym czasie Poznań podług własnej stopy bił pieniądze, może nawet miał swoję własną grzywnę.

Natomiast zdaje się być wątpliwem, czy w r. 1253,[3]) wójtowi miasta, z lewej strony Warty położonego, przyznane summy pieniędzy — secundum monetam civitatis — stosuje się do bitej monety w mieście Poznaniu, jak również zamianowanie przez króla Kazimierza w r. 1358 mincarza Jana, Poznańskiego mieszczanina na burmistrza miasta Poznania[4]) dowodzi tylko istnienie mincarza w Poznaniu.

Pierwsza pewna wiadomość o miejskiej mennicy w Poznaniu znajduje się w przywileju Władysława II z dnia 12 Grudnia 1410 r. W tymże przywileju król nadaje miastu prawo bicia denarów, i to, jak wyraźnie jest powiedziane, aby tem długi, jakie król u mieszczan zaciągnął, umorzyć, oprócz tego zaś przysporzyć pieniędzy potrzebnych na poprawę miejskich warowni. Na denarach miały być umieszczone, jak to było w użyciu, oznaki królewskie i w każdym względzie (signo, titulo, nomine, forma, pondere et figura) miały być zastosowane do istniejących zwyczajów, nadto jaknajsurowiej zostaje nakazane, aby takowe również chętnie były brane w handlu i zwykłym obiegu, jak denary bite w Krakowie[5]). Czy tym przywilejem król dawne prawo odnowił, czy też mamy tu do czynienia z nowym przywilejem? Z brzmienia przywileju nie można wnosić, aby miasto już poprzednio posiadało prawo bicia monety, w wcześniejszych dokumentach nie znajduje się nigdzie najmniejsza o tem wzmianka. Znajdują się natomiast monety, które wejrzenia państwowych monet nie mają, a jednakowoż w Poznaniu bite być musiały. Porównanie z mniej znacznemi miejscowościami Wielkopolski i sąsiedniego Szląska, w których bito monetę, naprowadza na wniosek, że Poznań także prawo mennicze posiadał, gdyż tak Polscy książęta, jako też Henryk III z Głogowy nie skąpili w rozdawaniu tego przywileju. Wreszcie układ tekstu w dokumencie z 1410 roku, ze względu na nadanie tak ważnego przywileju, jakiem jest prawo bicia monety, jest za ogólnikowy i za krótki, tak, że można prawdopodobnie wnioskować, iż już przed 1410 r. Poznań bił swoję monetę, jednakowoż użytkowanie z przywileju przez dłuższy czas było zaniedbanem i dopiero Władysław, przez odnowienie tegoż i przez zastosowanie tymże przywilejem Poznańskich denarów do Krakowskiej stopy menniczej, swą łaskę miastu okazał i równocześnie swe długi w dogodny sposób umorzył. Od 1410 do 1602 r. znajduje się tylko jedna wzmianka, z której można wnosić o istnieniu mennicy w Poznaniu,

w 1549 r. jest wzmiankowany mincarz Wolfgang, jako dawniejszy właściciel Winiarów.

Przy poszukiwaniu Poznańskich monet tej pierwszej epoki należy zwrócić uwagę na napis w otoku, na tarcz herbową, na litetę P; przy oznaczeniu dokładnem czasu jest natomiast decydującem, rysunek, daleko jeszcze więcej kształt liter, waga, dobroć srebra i porównywanie z niewątpliwymi okazami innych mennic.

Herb mały Poznania, na lewej stronie Warty położonego, składał się z dwóch kluczy na krzyż złożonych i na zewnątrz odwróconych; nie może tu zachodzić żadna pomyłka z Lignicą, która także ma za herb klucze, gdyż to miasto dopiero w 1453 roku jako herb przyjęło dwa srebrne klucze na krzyż złożone.

Następujące okazy jako Poznańskie monety uważać należy:

1) **S. G.** Głowa w lewo w perełkowej obwódce*) i napis w otoku: **POZNA**, **S. O.** Wielkie łacińskie P w perełkowej obwódce, z napisem w otoku: **DENARIUS**, 19 mm, Stroń. III, s 10, Saurma Tab. VIII, 19**). (Rys. Nr 422).

2) **S. G.** Dwa klucze na krzyż złożone, w perełkowej obwódce w otoku pojedyncze litery niezrozumiałego napisu przedzielone listkami koniczyny. **S. O.** Podkowa w perełkowej obwódce, napis w otoku także z liter i liści koniczyny. Vossberg 16***). (Rys. Nr 423).

3) **S. G.** Głowa wołu, na prost zwrócona, w perełkowej obwódce†) z każdej strony dwa punkta, w otoku zamiast napisu czworolistki naprzemian z punktami. **S. O.** Dwa klucze na krzyż złożone w perełkowej obwódce, pomiędzy tymi trzy punkta, w otoku gwiazdki zamiast napisu. Vossberg Nr 14, Saurma IX, 33. (Rys. Nr 424).

4) **S. G.** Głowa na prost w perełkowej obwódce; w otoku liście koniczyny zamiast napisu **S. O.** W perełkowej obwódce klucze na krzyż złożone, w każdym kącie gwiazdka; w otoku napis nie wyraźny. (Rys. Nr 425).

5) **S. G.** Wielkie łacińskie P w perełkowej obwódce, drzed niem trzy kółka. **S. O.** Orzeł Polski bez korony z kółkiem w dzióbie, w perełkowej obwódce. Piek. Tab. VII, 113 i S. 316. Stroń. III, str. 11. Pochodzi z wykopaliska, w którem po większej części tylko monety Jadwigi i Jagiełły się znajdowały. Okaz przez Piekosińskiego opisany znajduje się w zbiorze hr. Zamojskiego w Warszawie. (Rys. Nr 426).

5a) **S. G.** Większe P dotyka prawie perełkowej obwódki, trzy kółka łączą się. **S. O.** Zatarta, lecz z pewnością orzeł Polski. Waga 0,108 grm., 11 mm., 6 łutowy.

6) **S. G.** Głowa bawołu na prost, z napisem w otoku: **MONETA POSNANI** **S. O.** Orzeł polski ukoronowany w lewo z napisem w otoku: **K. REGIS POLONIE**. Przyborowski S. 36. Stron III Str. 30. (Rys. Nr 427).

7) **S. G.** Klucze na krzyż złożone. **S. O.** Orzeł polski. Napisy po obu stronach w otokach nieczytelne. Przyborowski Str. 30. Piekosiński, Uwaga S. 316, czyta na Nr 7... **ANIE...I...GIS POLONIE** Nr 6 i 7 pochodzą z wykopaliska pod Teschenbusch w powiecie Koślińskim. W temże, pomiędzy Pomorskimi denarami, znajdowały się oba rzadkie okazy Nr 6 i 7, i kilka do Nr 6 zupełnie

---

*) Zawsze z punktu widzenia.

**) Saurma. „Schlesische Münzen und Medalien". Breslau 1883.

***) Vossberg. „Glogauer Münzen des Mittelalter's (w Berliner Blätter für Münz- und Wappenkunde". Berlin 1863).

†) Ponieważ głowa wołu w herbie Głogowskim dopiero w początku 17 wieku się znajduje, nie może tutaj, jak Vossberg mniema, Głogowy oznaczać, przedstawia bez wątpienia herb ziemi Kaliskiej, a denar Nr 3 prawdopodobnie bity między 1306—1309 r.

podobnych denarów, tylko z napisem na S. G. MONETA KALIG. — Te rzadkie okazy znajdują się w zbiorze hr. Zamojskiego w Warszawie. (Rys. Nr 428).

8) **S. G.** Herb Andegaweński w perełkowej obwódce (trzy poprzeczne belki, 5 lilij) **S. O.** Klucze na krzyż złożone, a pomiędzy nimi **P**. — Piek. 22, Str. III Str. 49, H. Czapski 5627. Waga tego egzemplarza 0,28 grm*). (Rys. Nr 429).

8a) Znakomicie zachowana odmiana poprzedniego w zb. hr. Walewskiego waży 0,202 grm., 11 mm. śred. 15 łutowy.

9) **S. G.** Herb Andegaweński w perełkowej obwódce **S. O.** klucze na krzyż złożone w perełkowej obwódce, pomiędzy tymi trzy punkta. Piek 23, Str. III, Str. 49. (Rys. Nr 430).

10) **S. G.** Herb Andegaweński w perełkowej obwódce (3 poprzeczne belki, 5 całych, 1 tylko naznaczona lilia). **S. O.** W perełkowéj obwódce klucze na krzyż złożone. Waga 0,2105 grm. Prawie czyste srebro. W zbiorze hr. Walewskiego. Denary 8, 9, 10 pochodzą z wykopaliska Krakowskiego z 1876 roku.

11) **S. G.** Orzeł Polski bez korony, w lewo, w perełkowej obwódce. **S. O.** Klucze na krzyż złożone w perełkowej obwódce. Piek. Tab. II 25, Str. III. Str. 49. Odmiana tegoż w zbiorze hr. Walewskiego waży 0,166 gr., sześć łutowy. (Rys. Nr 431).

12) Jak Nr 11 tylko klucze pomiędzy dwoma kółkami. H. Czapski 5028. Waga 0,31 grm. (Rys. Nr 432).

13) **S. G.** Tarcza z Jagiellońskim podwójnym krzyżem, w perełkowej obwódce, pod dolnemi ramionami tegoż **M—P**, nad tarczą **W**. Napis w otoku † **MONE·WLADISLAI· S. O.** Orzeł ukoronowany, w lewo, w obwódce perełkowej i napisem w otoku † **REGIS POLONIE** Piek. 34. (Rys. Nr 433).

14) **S. G.** Korona z trzech lilii, w perełkowej ob ódce pod nią **P**, napis w otoku † **MONE+WLADISLAI* S. O.** Orzeł ukoronowany w lewo w obwódce perełkowéj i napis w otoku †**REGIS*POLONIE** Piek. 47. (Rys. 434).

Denary Nr 1, 2, 3, 4 mają nieomylnie znamiona typu grubych denarów Szlązkich, w wartości pół praskiego grosza, były bite niezawodnie za czasów Henryka III w Głogowie. Książe ten, na mocy układu z Władysławem Łokietkiem otrzymał w r. 1296, w sukcessyi po Przemysławie II, cały kraj z zachodniej strony Obry, od źródła aż do ujścia tejże do Warty, i zachęcony przez możnych panów Polskich, wziął jeszcze w r. 1306 także Poznań i Kalisz w swoje posiadanie. Dziedzictwo to nie było ani nominalne, ani przejściowe, jak Polscy pisarze mniemają, lecz dzielny Henryk aż do swej śmierci r. 1309 był rzeczywistym władcą wielkiej części Wielkopolski z Poznaniem. Mógł zatem w głównym miejscu swego nowo nabytego kraju kazać bić pieniądze, — musiał być bardzo przychylnie usposobionym dla Poznania, gdyż po jego śmierci mieszczanie Poznańscy byli gorliwymi stronnikami jego dzieci — oprócz tego cztery wzmiankowane denary tak są podobne do bitych denarów w Krośnie (Krossen), głównej mennicy księcia, iż można przypuścić, że Nr 1 także, jak tamte, w mennicy Krośnieńskiej był bity.

Trudno natomiast jest pojąć, dla czego Stronczyński denara Nr 5 z Nr 1 łączy i również Krosnu przypisuje. Denary Nr 1—4 ważą w przecięciu 1, 8 grama i bite są z prawie czystego srebra, Nr 5a. waży 0,108 grama i jest sześciołutowy, **P** na Nr 5a jest wprawdzie podobne do **P** no Nr 1, lecz tylko podobne i przy porównaniu ma wejrzenie dawniejszego czasu, dla tego

*) Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises du Comte Emmeric Hutten Czapski. Vol. I—III. Pétersbourg 1871—80.

należy uważać Nr 5 jako najdawniejszy znany pomiędzy 1310—40 r. w Poznaniu wybity denar.

Podług Przyborowskiego, Piekosińskiego i Stronczyńskiego są Nr 6 i 7 prawdopodobnie za czasów Kazimierza I w Poznaniu bite*). Głowa bawołu na Nr 6 odpowiada staremu herbowi Województwa Kaliskiego**) i może być,***) że denar Kaliski służył za wzór do stępla Poznańskiego.

Denary Nr 8, 9, 10 są bite za czasów panowania Ludwika albo królowej Jadwigi, a ponieważ na nich herb miasta się znajduje, były niezawodnie miejską monetą. Próba Nr 8a i 10 jest 15 łutowa i podług wagi szłoby 768 denarów na krakowską markę, Nr 11 i 12 należą do panowania Władysława Jagiełły i odpowiadają, jak to Piekosiński dowiódł, Krakowskiej stopie menniczej z tych czasów i mogły być w roku 1410 lub też w krótce potem w Poznaniu bite. Saurma****) przydziela zupełnie podobny denar do Lignicy, który ma na **S. G.** klucze złożone na krzyż i na **S. O.** Orła Piastowskiego, okaz który mam †) waży 0,239 gramy i jest czterołutowy, pomijając jednakowoż to, że ta liczba nie zgadza się z Polską stopą menniczą, orzeł jest niezawodnie Szlązki i dla tego też do Poznania przydzielić go nie można. Litery 𝔐. 𝔓 na kwartniku Nr 13 czytają niektórzy „Moneta Posnaniensis“ na półgroszu Nr 14 𝔓 „Posnania“ Okazy te jednakowoż nie są miejską monetą, a że o istnieniu królewskiej mennicy za czasów Władysława II i III w Poznaniu nic nie wiemy, a zatem monety te nie mogły być w Poznaniu bite. To przypuszczenie staje się pewnością przez przekonywujące dochodzenie Piekosińskiego, który dowiódł, że litery 𝔐𝔓 i 𝔓 również jak inne na półgroszach z tego czasu znajdujące się litery 𝔉, 𝔖, 𝔖𝔄, 𝔄, są początkowemi literami nazwisk Krakowskich mincarzy††).

Więcej dowodów czynności miejskiej mennicy w Poznaniu w pierwszym peryodzie dotychczas nie mamy, a chociaż mały denar z podłego kruszczu w ziemi łatwo rozkładowi podlega, to jednakowoż zupełny brak okazów z drugiej połowy XV i całego XVI wieku w związku z brakiem wszelkich pisanych dokumentów musi doprowadzić do wniosku, że podczas tego całego czasu, miasto Poznań nie użytkowało ze swego przywileju bicia monety.

Dopiero gdy wszystkie mennice koronne, pomiędzy temi także od 1584 istniejąca król. mennica w Poznaniu, na zlecenie sejmu, w r. 1601 zamknięte zostały, pomyślano znów o odnowieniu starego przywileju miejskiego. Nie pomyślała jednakowoż o tem najwyższa władza miasta, aby po zamknięciu król. mennicy, własną miejską mennicę urządzić, lecz plan do tego powziął przedsiębiorczy Engelbert Geil, wskutek uchwały sejmu, od 1601 r. bez zatrudnienia zostający mincarz.

Engelbert Geil†††) syn Wschowskiego mieszczanina (krawca, mieszkającego na ulicy Klasztornej) posiadał we Wschowie własną zagrodę. W r. 1598 mieszkał w Lublinie [8]) i do r. 1601 tamże przebywał, lub też przy innej mennicy był zatrudniony, gdyż w 1602 r. nazywany jest „quondam monetarius cudendae monetae majoris poloniae“.[9]) Po zamknięciu rządowej mennicy osiedlił się najpierw z powrotem we Wschowie, gdzie żadnego zajęcia zna-

---

*) Niestety nie można było ani jednego egzemplarza do badania dostać.

**) Paprocki. Herby rycerstwa Polskiego. Kraków 1858, str. 903.

***) Porównaj Przyborowski str. 39.

****) Saurma. Schlesische Münzen. Tab. XXXIV, 2.

†) Ze zbioru Hr. Walewskiego, który piszącemu to, tak ten okaz, jako też Nr 5a, 8a., 11, z wielką uprzejmością do badania wypożyczył.

††) Piekosiński. O monecie... Str. 54—77.

†††) To nazwisko znajduje się rozmaicie pisane na dokumentach Gaiel, Geil, Gielen, Geelen, Gelhen. (Acta advocat. Poznań r. 1604, Czerwiec 1) Gaillen, Gelin. — Rzeczywista pisownia jest Geil.

leść nie mógł, gdyż mennica miejska już Grudtschlossowi wynajętą była. W Lipcu 1602 r. znajdujemy go w Poznaniu, gdzie przybył, aby pokończyć interesa z Janem Brüssel, ostatnim mincarzem król. mennicy w Poznaniu. Podczas tego chwilowego pobytu, zapoznawszy się tamże z miejscowymi stosunkami, powziął zamiar wyzyskania dawnego przywileju miejskiego i urządzenia swoim kosztem miejskiej mennicy. Rada miasta przystała chętnie na tę propozycyę; dnia 7 Sierpnia 1602 r. był już zawarty kontrakt dzierżawny z Geilem t. j. z zastrzeżeniem potwierdzenia królewskiego. Gdyż nietylko, że zaprzestano od dawnego czasu bicia monety, lecz nawet zapomniano się postarać o potwierdzenie przywileju i nie można było być zupełnie pewnym, że przywilej musi być nieodzownie potwierdzonym. Zarząd miasta urządził to sobie bardzo dogodnie; wynajął mennicę, lecz urządzenie mennicy swoim kosztem i wystaranie się o pozwolenie królewskie na otwarcie mennicy, musiał Geil wziąść na siebie. Za to otrzymał dla siebie, swych dzieci, lub też swych spadkobierców prawo wolnego użytkowania z przywileju przez lat dwanaście, licząc od daty potwierdzenia królewskiego, za opłatą 100 złp. na św. Marcin każdego roku. Za poniesione wydatki na urządzenie mennicy i podróż do króla, opuszczono mu należną zapłatę za pierwsze pięć lat dzierżawy.

Geil dołożył tyle starania i taką miał protekcyę, iż już 5 Września tegoż roku pozwolenie królewskie na otwarcie mennicy było wydane. Zygmunt III. nie tylko przywilej w dawnej rozciągłości potwierdził, lecz w dowód swej życzliwości, jako też ze względu na niedostatek dobrej monety w obrocie drobnego handlu, dodał jeszcze pozwolenie na bicie ternarów. Ten nowy rodzaj monety miał być w srócie i ziarnie, jako też zewnętrznem wejrzeniem, zupełnie podobny do ternarów z czasu Zygmunta I i Zygmunta Augusta*) Geil nabył dom na Butelskiej ulicy**) i doprowadził do tego, że miejska mennica jeszcze w r. 1602 w ruch wprowadzoną została, jak tego denar z całą liczbę lat 1602 dowodzi. Geil nie mógł korzystać z kontraktu przez cały przeciąg czasu trwania tegoż, gdyż pomiędzy 6 Czerwcem 1610 a 13 Kwietniem 1611 r. umarł. Mennica miejska doszła pod jego kierownictwem do najwyższego rozkwitu, równolitość wewnętrzna i zewnętrzna monety, zjednała jej chętnych odbiorców i rozpowszechnienie. Mennica przynosiła zysk[13] co się okazuje z obostrzonych warunków kontraktu dzierżawnego, którym następcy Geila poddać się musieli.

Następujące monety z czasów Geila są znane.

1) **1602.** Denar z całą liczbą lat. Wiadomość od p. Przyborowskiego z Warszawy. Nowy skorowidz monet Polskich Warszawa 1882 S. 32. (Rys. Nr 435).

2) **1603.**†) **S. G.** Orzeł Polski ukoronowany w prawo ze snopem na piersiach () w perełkowej obwódce. **S. O.** W perełkowej obwódce klucze na

---

*) Podług ustawy menniczej Zygmunta I z d. 12 VIII 1520 r. miało być z $1^1/_2$ łótowej 540 Denarów i z 3 łótowej marki 348 Ternarów wybitych. Licząc Krakowską markę (z Praskiej marki obliczono) po 197,7 grm. to taki denar musiał ważyć 0,366 grm, a ternar 0,568.

**) W Poznaniu nie było ani królewskiego, ani też miejskiego budynku menniczego. Pod Buschem i Johnem mieściła się mennica w domu kamiennym na ulicy Psiej, który był własnością Buscha, a później Jahna. Jahn popadł w konkurs, mennica musiała się z jego domu wynieść. Pod Rüdigerem w r. 1597 była mennica w pewnym domu na Butelskiej ulicy, 1598—1600 znów na ulicy Psiej (Rüdiger kupił dom Jahnsa), w r. 1601 w domu na Wielkim Rynku. Później, po śmierci Geila posiadało miasto własny dom menniczy.

†) Oprócz opisanego denara z r. 1603 znajdują się jeszcze dwie odmiany, których opis dla uzupełnienia dodajemy:

2a) Jak Nr 2, tylko S. G. Orzeł Polski ukoronowany, w lewo. W zbiorze M. Kurnatowskiego. (Rys Nr. 437)

2b) Z całą liczbą lat jak Nr 1, 16—03 w zbiorze p. Jażdżewskiego. (Rys. Nr 438) *(przyp. Red.).*

krzyż złożone pomiędzy 0—3, nad nimi wielka korona a. Waga 0,342 gr. Sr. 12 mm. **Denar**. (Rys. Nro 436).

3) **S. G.** W perełkowej obwódce herby Polski i Litwy, u dołu mała tarcza z herbem Wazów ( ), u góry wielka korona, po prawej stronie tejże, małe P. **S. O.** W obwódce wielkie **S** z herbem Wazów ( ), w otoku napis w perełkowej obwódce: TERNARIUS - REG P 1603, pod **S**. klucze na krzyż złożone dzielą napis. Waga 0,64 gram. **Ternar**. Znajduje się w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu. (Rys. Nr. 439).

4) **S. G.** Orzeł polski ukoronowany w prawo z herbem Wazów. ( ) **S. O.** Klucze na krzyż złożone pomiędzy 0—3 nad tem III. **Ternar** Beyer. Skorowidz monet Polskich. Kraków 1880 S. 19 Nr 212. (Rys. Nr. 440).

---

1) Superaddimus eciam dominabus eisdem triginta marcas de moneta Poznaniensi pro vestitu, et duodecem lapides cere trigintaque lapides de sepo ad divinum officium peragendum. Codex dipl. maj. Pol. Nr. 303.

2) Confirmamus eciam dominabus eisdem triginta marcas de moneta Poznaniensi pro vestitu... Codex dipl. maj. Pol. Nr. 496.

3) In predictis vero temporibus iam dictus advocatus a quolibet iudicio condemnato, octo solidos denariorum *secundum monetam civitatis sit* percepturus, et infra quatuordecim dies condempnatus quatuor solidos solvat; si vero maior questio orta fuerit, condempnatus triginta solidos solvat, et singulis diebus condempnatus unum solidum solvat, et de iuramento sex denarios solvat. Cod. dipl. majoris Pol. Nr. 421.

4) Advocaciam nostram... in Poznania... pro centum viginti marcis grossorum Pragensium, XLVIII grossos marca pro qualibet computando... provido viro et honesto *Johanni monetario*, *civi Poznaniensi* fideli nostro,... vendidimus... Codex dipl. maj. Poloniae Nr. 1373.

5) Wladislaus dei gracia rex Poloniae Lithvaniaeque princeps supremus et heres Russie etc. significamus tenore presencium quibus expedit universis, quod cupientes civitatis nostrae Posnaniensis condicionem facere meliorem et eam amplioribus graciarum prerogativis specialiter relevare, ut nostris sufulta munificenciis in murorum structuris et fortificacione firmiori valeat suscipere incrementa, et presertim, ut civibus et incolis civitatis Poznaniensis predicte debita apud eos contracta racione pannorum, pecuniarum, vini ac aliarum diversarum rerum apud eosdem cives receptarum possemus intoto vel in parte resarcitis ipsis *minutam denariorum* monetam in civitate Poznaniensi predicta fabricandi, presignandi et cudendi plenam damus et omnimodam tenore presencium concedimus *facultatem solitis nostris et consuetis signo*, *titulo*, *nomine*, *forma*, *pondere et figura*. Vobis igitur capitaneis, burgrabiis, procuratoribus vel eorum vices gerentibus, qui in Poznania pro tempore fueritis, ceterisque mercatoribus vel hominibus et subditis regni nostri cujuscunque status et condicionis extiterint, damus nostris firmis regalibus in mandatis, quatenus eosdem cives Poznanienses circa fabricandam predictam denariorum monetam conservatis absque omni contradicione cudere eosdem parvos denarios in civitate Poznaniensi permittatis. Ipsam eciam predictam denariorum monetam circa empcionem et vendicionem pro omnibus mercanciis et rebus quibuslibet cujuscunque generis vel speciei fuerint recipiatis et recipi faciatis, tamquam eam que in Cracovia cuderetur. Harum quibus sigillum nostrum appensum est testimonio litterarum. Datum in Raczansz feria sexta proxima post festum concepcionis sancte Marie virginis anno domini millesimo CCCC° decimo. Relacio domini Mansziconis. — Pieczęci niema. Pergamin. Król. rządowe archiwum w Poznaniu, Dep. Poznań. A. 25

6) Archiv. poznańskie, Dep. poznański. Liber privilegiorum 1549.

7) Acta consularia Fraust. 1591 str. 345.

8) Acta Adwocat. Fraust. 1598 Listopad 13.

9) Inscr. Pos. 1602. str. 928.

10) Proconsul et consules civitatis Posnaniensis significamus hisce literis nostris, quorum interest universis et singulis, quia nos gratificare cupientes petitioni famati Engelberti Geelen artis monetariae magistri, eidem facultatem nostram, quam ex vi diplomatis regalis ab annis ducentis circiter liberam habemus cudendi et fabricandi minutam denariorum monetam, conferre et concedere duximus modo et ratione tali. Primum quandoquidem diploma nostrum regale longa intermissione neglectum et dudum non fuerit in usu, ita ut innovationem et consensum sacrae et serenissimae maiestatis regiae domini, domini nostri clementissimi ad obtimendum robur suum pristinum exigat, teneatur praefatus Engelbertus Geelen cura labore suptuque proprio suo impetrare, aliasque omnes ad cudendam monetam necessarias impensas facere. In recompensam cuius nos ilii, liberis et

5) **1604. Denar** jak Nr 2, tylko 0—4, oprócz tego mała odmiana, z koroną małą. (Rys. Nr 441).

6) **Ternar** jak Nr 4. Beyer Tab. V. Nr. 212. (Rys. Nr. 442).

7) **S. G.** W obwódce herby Polski i Litwy, pod nimi herb Lewart( ) (wielkiego podskarbiego Jana Firleja) nad herbami korona, po lewej stronie tejże małe P, po prawej liść koniczyny (✣). **S. O.** klucze na krzyż złożone pomiędzy 0—4, nad kluczami III. Katalog Czapskiego Nr 1204. Waga 0.533 **Ternar.** (Rys. Nr 443).

8) **Ternar** jak Nr 7, tylko bez P i liścia koniczyny. Beyer Nr 214. (Rys. Nr 444).

9) **1605. Denar** jak Nr 5. (Rys. Nr. 445).

10) **Ternar** jak Nr 8. Beyer Tab. V, Nr 214. (Rys. Nr. 446);

---

successoribus suis aut, cui ille ius suum postea cedere voluerit, liberam facultatem et exercitationem per *annos duodecim* continue et immediate se sequentes ab eo tempore, quo innovationem libertatis istius modi et consensum sacrae et serenissimae majestatis regiae impetraverit, computandos monetam eiusmodi minutam cudendam et fabricandam permisimus, tum sub nostram tutelam, protecionem et jurisdicionem hoc temporis spacio decurrente eundem uti officinae monetariae nostrae praefectum suscipimus, omnibusque pro more et cosuetudine receptis immunitatibus et libertatibus gaudere volumus. Singulis etiam annis idem Engelbertus Geelen, liberi aut successores illius vel, cui ille ius suum postea cesserit, civitati Posnaniensi ad manus nostras et successorum nostrorum pro tempore futurorum centum fiorenos pecuniae, numeri et monetae Polonicae pendere pro festo quolibet sancti Martini teneatur et sit adstrictus exceptis primis quinque annis, quibus respectu itinerum et sumptuum innovationes et consensus praedicti inpetrandi causa faciendorum eam pensionem ipsi tantisper relaxavimus. Porro non deerimus eidem, quantum in nobis situm erit, apud suae majestatis regiae curiales in hoc negotio, innovationis praedicti diplomatis nostri et consensus ut suae majestatis regiae desuper impetrandi literis intercessionis nostrae, prout qnidem, ut nequid in nobis desyderetur, id quod verbo promisimus, datis iam eidem desuper literis necessariis actu ipso explevimus. Cuius modi conditiones quo ad sua interest idem Engelbertus Geellen acceptans, innovationem quidem et consensum praedictum impetrare pro posse suo curaturum se promisit, ubi vero impetraverit pensionem praedictam civitati Posnaniesi pensitare stato praedicto tempore se et successores suos inscripsit et obligavit. In cuius rei fidem et evidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus subimprimi fecimus. Datum et actum Posnaniae feria quarta ante festum divi Laurentii (7. 8) Martyris proxima anno Domini 1602. Acta consularia Posnaniensia. 1602. str. 562.

11). Sigismundus etc. Significamus etc. Ea fuisse in divos antecessores nostros civium Posnaniensium promerita, ut voluerint iidem antecessores nostri singularia benevolentiae et liberalitatis suae in eos extare argumenta, quae tum ad splendorem et ornatum civitatis illius, tum ad ampliores progressus et uberiora incrementa pertinerent. Porro munificentia haec cum in aliis rebus multis, tum vel in hoc apparet, quod ser. Vladislaus rex antecessor noster facultatem illis cudendae minutissimae obulorum monetae concesserit. Cuius usum cum multo post certas ob causas intermisissent, nunc demum illorum nomine suplicatum nobis est, ut hanc divi antecessoris nostri concessionem, quam din justis de causis iutermiserant, novo privilegio ad pristinum usum atque morem revocaremus et restitueremus, commemorataeque minutissimorum obulorum monetae cudendae potestatem illis faceremus. Quod non illorum solum causa atque vigore commemorati serenissimi quondam regis Vladislai privilegii, verum ob communem etiam subditorum omnium utilitatem, atque comodum faciendum esse nobis putavimus. Magnus enim usus minutissimae istius monetae esse potest, cum ob homines egentes, qui facilius res et necessitates viliores ejusmodi pecunia procurare poterunt, tum ob elemosinas, ad quas hoc genere nummorum faciendas etiam tenuiores facilius provocabuntur. Quare non modo praedictam cudendae minutae obulorum monetae facultatem civitati commemoratae Posnaniensi praesentis nostri diplomatis autoritate innovamus et confirmamus ratamque esse volumus, verum etiam, ut nostram regiam benevolentiam et gratiam erga civitetem eandem testatam relinquamus, ternariorum quoque, hoc est ejus generis monetae, quae tres minutos obulos contineat, cudendi potestatem facimus et damus, ea tamen lege et conditione, diligenterque illud caventes, ut moneta ista cudenda in grano et pondere, probitateque sit per omnia similis et correspondeat monetae ejusmodi, quae divi Sigismundi primi et Sigismundi Augusti tempore cudebatur, signo vero solito et consueto consignetur, atque forma antehac usitata, pariter sub poenis, legibus contra levem, vel non probam monetam cudentes sancitis. Quod omnibus et singulis cujuscun-

11) **Ternar** jak Nr 7, tylko P, po lewej stronie korony. Czapski 5768 Tab. XXIV 334—0,49 grm. (Rys. Nr. 447).

12) **1606. Denar** jak Nr 2, 0,26 grm. Beyer Tab. XXVI, 203. (Rys. Nr 448).

13) **Ternar** jak Nr 8. (Rys. Nr 449).

14) **1607. Denar** jak Nr 2. (Rys. Nr 450).

15) **Ternar** jak Nr 8. Beyer 214. (Rys. Nr 451).

16) **1608. Denary** w trzech różnych odmianach. (Rys. Nr 452).

17) **Ternar** jak Nr 8. Beyer 214. (Rys. Nr 453).

18) **Ternar** jak Nr 7, tylko P po lewej stronie korony, po prawej zaś punkt. Czapski 1242. (Rys. Nr 454).

19) **1609. Denary** w dwóch odmianach. (Rys. Nr 455). **Ternar** nieznany.

---

que status conditionis hominibus, nominatim vero magnifico Joanni Firley de Dąmbrovica thesaurario regni nostri generali, capitaneo Lublinensi, tanquam supremo monetae in regno magistro denunciantes mandamus. Thesaurario quidem commemorato, ut diligenter attendat, ne nova ista obulorum ac ternariorum moneta, cuius usus dudum cessaverat, deterior sit probitate, grano et pondere a veteri ejus generis moneta, caeteris omnibus subditis nostris, ut ea, tanquam a nobis permissa in quovis negotiorum genere, emptionibusque utantur, eamque recipiant, ac ubi ad usum communem emanaverit, eam non impediant, neque impediri a quoquam patiantur, secus pro gratia nostra non facturi. In cujus rei fidem etc. Datum Cracoviae 5 mensis Septembris, a. d. 1602. Własnoręczny podpis króla i Jana Rogozińskiego. Wielka pieczęć koronna na czerwonym wosku wyciśnięta, zawieszona na zielono-żółto-niebiesko-czerwonym sznurze jedwabnym. Archiwum rządowe w Poznaniu. Dep. Poznański A 372. Zagórski, Monety dawnej Polski str. 139.

12) Acta Advocatialia Posnan. 1610. 6. Lipiec.

13) Engelbrecht Gaillen mincarz z Poznania kupuje od Matthesa Richtera mieszczanina i pisarza miejskiego dom za 450 Marek. 1607 d. 9. Maja. A Cons Fraust str. 398. — F. Engelbertus monetarius Posnaniensis jus suum ad summam ducentorum et novem florenorum G. Paulo Koszucki tribuno palatinatus Posnaniensis cedit, Feria quarta p. f. s. Michaelis (1. 10.) 1608. Acta Advoctialia Posnan. 1608.

14) Acta advocat. Posnaniensia 1611. str. 328.

15) Acta consul. Posnan. 1611. str. 325.

16) My Andrzey Kossicki, Jan Botelicki burmistrzowie, Jan Winkler młodszey Łukasz Razek, Jan Borek w liekarskich doctór, Jonass Smidel, Jeremiasz Rydt, Wojciech Rochowic raice miasta Poznania. Wszem wobesz y każdemu z osobna komu wiedzieć należy oznaimuiemy isz my z powinności urzędu naszego jako nam właśnie przyzwoitey dochodów pospolitych miasta naszego przymnożyć usiłująnc y niezaniedbywając tego co ku ozdobie y dobru pospolitemu od królów panów naszych przywileiami pewnymi temu miastu iest nadano, że własną mencę iego urzędowi mieć y monetę mieiszum mianowicie pieniąszki drobne w teyże mincy bić wolno poczytaliśmy za słuszną y potrzebną tę mincę w którey urzywaniu miasto od dwu set liath przedtym było y zaś się urzywanie iey za przywileiem y utwierdzeniwm króla jegomości teraźnieiizego pana naszego miłościwego wprowadziło wcale zachować a do większego pożytku y zysku rzeczypospolitey tego miasta służącemu onę przywieść. Za zdaniem przeto y radum spólnąm przy bytności sławnych panów woita y ławnikow miasta Poznania na ten pożytek rzeczypospolitey przypadających przyjęliśmy za mistrza y dozorcę teyże mency naszy do bicia drobnych pieniąszków uczciwego Jana Bekera z Maideburku iako w nauce mencarskiei wiernego y biegłego y nam zwielu miar zaleconego aby on tę mencey w dozorze y władzey swey miał drobne pieniąszki wteyże mencey naszy był y pożytek tak iako się niżey opisało miastu ztąd szedł a to do jednego tylko całego roku który się zaczął od siodmego dnia miesiąca Sierpnia w roku teraźnieyszym, a kończyć się ma do tegosz dnia siodmego Sierpnia w roku blisko przyszłym tys ącznym sześćsetnym dwunastym. Ktorą to mincę tenże Jan Beker w dozor swoi biorąc y tę powinność robienia drobnych pieniąszkow na ossobę swą do czasu wyżey opisanego przymuiąć stanąwszy przed urzędem naszym dobrowolnie zapissał się y obowiązał nam y successorom naszym y urzędowi wszystkiemu mieiskiemu tegosz miasta do podlegania posłuszeństwa y wierności zupełney doskonały w rzeczach wszystkich powinności iego, do ktory jest przyjęty należących, odstępując wyrzekająnc y wypisuiąc się wszelakich raiczek obron protectey y zasłaniania się interessami albo listamy wyszszych urzędów albo którychkolwiek panow stanu senatorskiego y rycerskiego pod karanim iakie urząd nasz uzna y odięciem a utraceniem zaraz tey mence jeźli y iakoby się prędko do takowych obron y zasłoney ieich uciekać y poddawać wazełł albo był postrzeżony owszem obiecał y przyrzekł data stipulata manu że urzędowi naszemu we wszystkim poddany powolny y posłuszny bydź

20) **1610. Denary** w trzech odmianach. (Rys. Nr 456).

21) **Ternar** jak Nr 7, tylko po obu stronach korony punkta. Zamiast Lewarta () jest herb Wazów () Czapski 5771. Waga 0,54 grm. (Rys. Nr 457).

Przed objaśnieniem stosunków mennicy pod zarządem następców Geila, należy uczynić wzmiankę o jego stosunkach familijnych.

Geil pochodził, jak już było wzmiankowane, ze Wschowy i posiadał tamże dom. Pozostawił żonę Małgorzatę z drugiego małżeństwa i troje dzieci z pierwszego małżeństwa Andrzeja, Henryka i Maryannę [14]). Ta ostatnia wyszła za mąż w r. 1607 za Andrzeja Lafferta, który był najpierw dzierżawcą miejskiej mennicy w Wschowie, następnie jeneralnym probierzem całej Polski i jako taki w Poznaniu pomiędzy 1617 i 1619 r. umarł. Wdowa

---

ma y jeźliby się kiedykolwiek z iaki miarey przeciwko niemu iaka niesłuszność albo podeirzenie w robieniu tych pieniąszkow pokazało, tedy sądowi y uznaniu samego tylko urzędu naszego podlegać w tym bendzie powinien bez wszelakiey dilatiey, appellatiey, y odzywania się do wyszszych urzędów ktorych ninieiszym obowiązkiem swym odstępuje y wyrzeka się iako iurisdictiey y władzy urzędu naszego doskonale poddany a prawem naszym przekonany. Za takim tedy obowiąskiem y poddanością nam obyczaiem przerzeczonym oświadczoną temusz Janowi Bekerowi dozorcy mence naszy dozwoliliśmy y dozwalamy te pieniąszki bić obycza em pruskich miast to i est wyrobionych pieniązkow na liuth Poznański ma iść trzydzieści siedm a naiwienczy trzydzieści y ośm, a w grzywnie wyrobionych pieniaszków ma bydź srzebra feinzelber lot ieden y ćwierć łota, które pieniąszki wolno iemu bendzie udawać komu y gdzie się będzie podobało tak swemu mieszczaninowi tego miasta iako y obcemu. Z ktorey mence sobie powierzoney tenże Jan Beker powinien bendzie dać y wypłacić (rachuiąc w to werdayna y czynsz z kamienic iemu do mieszkania y odprawowania robotey naznaczoney) przez ten cały rok do rąk panow szafarzów na ratusz Poznański złotych dwanaście seth polskich po trzydzieści groszy polskich idących, to jest na każde ćwierć roku wprzod po złotych trzysta polskich, ktorey trzechseth złotych raty jeżliby wprzod w każdym ćwierć roku nie dał, tedy ipso facto od tey mence zaraz odpadać y iemu odięta bydź ma. Kamienica y menca w niey napraw na kosztem miasta naszego oddawa mu się ex nunc, w ktorey jako teraz tak zawsze panowie szafarze naszy zbudować co potrzeba y poprawiać kosztem mieiskim bendąm powinni. Obiecuię mu przytem y powinni bendziemy tegosz Jana Bekera oswobodzić y zastąpić we wszelakich przeszkodach y trudnościach ieźliby ktore miał względem bicia tych pieniąszkow od jegomości pana podskarbiego coronnego lub tesz inszych urzędow y osob wyższego stanu. Jeżliby też czego Boże uchowaj i niebezpieczeństwo od powietrza na miasto pod ten czas przyszło, zaczymby w mincy robić niemogł, tedy my y następcy naszy wzgląd nato powinnibyśmy mieć y defalcatiam wedle wynalazku przyiacielskiego z ktoreykolwiek ratey do skarbu miasta naszego obyczaiem wymianowanym przypadaiący uczynić. A isz w przywileiu tylko iest trzydzieści y sześć pieniąszkow, a w tym contraktie pozwolenie nasze na trzydzieści y siedm a naiwiencey na trzydzieści y ośm zaszło, przeto tenże Jan Beker bierze to na się y powinien bendzie wszelaką trudność ochronić, y oney zabiegać swym kosztem własnym ieśliby kiedy iaka dlia bicia wiencey nad trzydzieści y sześć pieniąszków nam y urzędowi naszemu urosła. Ktory kontrakt y pozwolenie nasze obiecuiemy tak wcale iako y w części temusz Janowi Bekierowi zachować a onego zupełnie y doskonale iemu dotrzymać do czasu naznaczonego y wyścia roku zupełnego wyżey mianowanego. A przeciwnym tesz obyczajem tenże Jan Beker nam y następcom urzędu naszego obowiązany będąc pod winą y zakładem sześć seth złotych polskich to wszystko co powinność jego niesie y wyżey opisano iest wykonać y spełnić skutecznie zostawa powinien na ktorą winę albo zakład assekuratią y rękoiemstwo mieszczanina tutesznego osiadłego stawić ma na początku uięcia mincę ktoryby się na dobrach swych zapisał za złotych sześć seth winey przeznaczoney, ktorą tenże Jan Beker przepadnie y do zapłacenia iey on albo warunkarz iego obowiązany zostanie ieśliby kiedy conditiom wszystkim wyżey opissanym lub wcale lub tesz w części niedosyć się przezeń stało. Co wszystko dla pewności y wiarey do xiąg urzędowych miasta naszego iest wpisano. Actum in praetorio Posnaniensi sabbato post festum sancti Jacobi apostoli proximo anno domini millesimo sexcentesimo undecimo. Communitas praesens iuratorum in praetorio circo eundem actum protestata est quod in restitutionem et revocationem ad exercitium officinae huius monetariae non consentiat. Reprotestatur consulatus sibi propie competere commoda civitatis augere ubi nullum civium detrimentum aut praeiudicium probatur publici vero aerarii utilitas eminet.

Acta consularia Posnaniensia 1611 fol 395—396.

Małgorzata wyszła powtórnie za mąż, za Wśchowskiego kupca Piotra Deutschländera, którego również przeżyła. Sukcesorowie Geila nie mogli dotrzymać kontraktu do 1614 r., gdyż pod błachym pozorem, że Geil nie bił monety podług przepisu, rada miejska Poznania, mennicę zamknąć i dobytek opieczętować kazała[15]). Areszt był później zniesiony.

Dnia 30 Listopada 1611 zawarto z mincarzem Janem Beckerem*) z Magdeburga nową umowę, tylko na rok jeden, od dnia 7 Sierpnia 1611 r. się poczynającą[16]). Władze dozwoliły sobie w tej umowie zupełnie dowolnie zmienić przepisaną wagę i zawartość, zamiast 36 miało iść 37 albo 38 denarów na łót Poznański,**) Marka monet miała $1^1/_4$ łóta czystego srebra zawierać, ternary zaś w tej umowie nie są wcale umiarkowane. Becker zobowiązał się płacić rocznie 1200 złp. w ćwierć rocznych ratach z góry i dać 600 złp.

---

17) Burmistrz y z radom miasta Poznania. Wiadomo czyniemy komu wiedzieć należy żeśmy przyjęli za werdeyna albo inspektora uceciwego Rudolffa Lemana mieszczanina Poznańskiego do bicia Pieniąszków drobnych w minnicy naszy na rok teraznieiszy uczciwemu panu Janowi Bekerowi mincerzewi przes nas poruczony, ktorey urząd swoi tenże Rudolph przyrzekł nam y obowiązał się wiernie sczyrze y życzliwie odprawować pod tom przysięgom ktorą miastu y urzędowi jego na mieszczańśtwo swe oddałł y powinien bendzie każdego czasu doglendać jakoby obyczajem w contractie z przerzeczonym Janem Bekierem opisanym te pieniąszki robone beły, to jest aby wyrobionych pieniąszkow na liuth Poznański szło trzydzieści y siedm a naiwięcey trzydzieści y ossm a w grzywnie robionych pieniąszkow żeby było srzebra fein zelber liot jeden y ćwierć liota względem ktorey prace talier jeden na koszdy tydzień tęmusz Rudolffowi z Ratusza jest naznaczony. Stało się we Srzodę wigiląm święta Narodzenia Panny Mariey roku Pańskiego thysiąncznego sześćsetnego jedenastego.

Acta consularia Posnaniensia 1611. fol. 417.

18) Przysięga tegoż w niemieckim języku. Relationes Posnanienses 1599. st. 86. — Porównaj także Inscriptiones Wschovenses 1601. str. 296.

19) Inscriptiones Posnan. 1612. II. 470.

20) Łukaszewicz, Historyczno-statystyczny obraz miasta Poznania II. str. 62.

21) Relationes Castrenses Posn. 1614, str. 576. „Ich Hans Beckr bekenne hiermitt in Krafft dieses briefs. Demnach ich durch günstige beförderung des Edlen undt Ehrenvesten Herrn Schlosschreibers vor einem Ehrbahren Rath der Stadt Posen auff ihrer Heller Müntz vor einen Müntzmeister bestellet und angenommen worden, als habe ich zu dankbarlicher Vergeltung bewilliget und zugesaget, bemeltem Herrn Chudzyński die drey Jahr So lang ich jetzundt die Müntz aufs Neue von einem Ehrbaren Rath gearendiret, Jâhrlich Ein hundert gülden Ungerisch, den gülden Uugerisch vor Siebentzig groschon gerechnet, Nemblick alle Viertheil Jahr von dato an fünffundtzwanzig gulden ungerisch. Im fall aber (da Gott für sey) Sterbens triffet oder andere ungelegenheit einfiellen, dass die Heller keinen abgang hetten, und ich als ein armer gesell desselbigen entlediget, Sonsten sage ich zu undt verspreche mich solche verschreibung ohne einigen Mangell oder fall zu halten. Dessen zu urkundt habe ich dies miteigener Hand geschrieben. Geschehen Posen den 4 Augusti, Anno 1614. Ich Haus Beckr Münzmeister bekenne wie oben stehet.

22) Inscr. Vschov. 1615 str. 272.

23) Resign. Lobzenic. 1622. str. 249.

24) Acta consularia Posn. 1617, str. 129.

25) A. cons. Posn 1618. str. 203.

26) A. consularia Posnan. 1619. str. 231.

27) Acta advocatialia Posnan. 1620. Styczeń 18.

28) .... Consulatus Posnaniensis inhibet f. Heningio Guthmann civi Bidgostiensi ac monetario Posnaniensi, ne famato Thomae Schmidell civi Posnaniensi extradat instrumenta ad cudendos ternarios apta alias *Caiku*.... — Acta consularia Posnan. 1623 str. 1b.

29) Relationes Posnanienses 1623. I. 940.

30) Acta advocat. Posnan. 1626. Grudzień 12. — Acta advocat. Posnaniensia 1628. Styczeń 29. — Acta consularia Posnaniensia 1629. str. 225.

31) Acta advocat. Posnaniensia 1626. Grudzień 24.

*) Jest uwagi godne, że przez cały czas bicia monety w Polsce, tamże *żadnego mincarza Polaka* nie było, lecz prawie wszyscy technicy menniczni byli Niemcy.

**) Nie zdołano dotychczas, pomimo starannego poszukiwania ani jednego znaleść okazu starych Poznańskich ciężarków do ważenia.

kaucyi. Gdyby zaś jakiekolwiek trudności miały powstać ze zmiany stopy menniczej, zobowiązał się Becker takowe na swoje ryzyko i swoim kosztem usunąć. Używanie budynku menniczego, który miasto w dobrym stanie utrzymywało, nie było wliczone w zapłatę, miasto zgodziło także dnia 7 Września tegoż roku probierza w osobie Rudolfa Lehmanna, którego obowiązkiem było dopilnowanie, aby moneta była zawsze bita podług przywileju i warunków kontraktu, za co pobierał jeden talar pensyi tygodniowo [17]).

Co zię tyczy Rudolfa Lehmana, to był on od 1599 do 1601 r. probierzem król. mennicy w Poznaniu i Wschowie [18]), a po zamknięciu tychże, zamieszkał w Poznaniu.

Warunki wyżej wzmiankowanej umowy *) musiały być i dla Beckera za uciążliwe, gdyż w Lipcu 1612 zaczął traktować o mennicę w Łobżenicy z Andrzejem Krotowskim, synem wojewody Inowrocławskiego [19]), po skończeniu kontraktu otrzymał daleko łagodniejsze warunki. Zamiast 1200 złp. miał odtąd tylko płacić 840 złp. rocznie, w miesięcznych ratach po 70 złp. z dołu, za to mógł bić denary podług warunków roku poprzedniego, również bicie ternarów jest znów wzmiankowane i dozwolone.

Ta nowa umowa z dniem 7 Sierpnia 1612 się poczynająca, była na lat trzy zawarta [20]). Na pewno nie da się sprawdzić, czy Becker w tym roku mieszkał w Poznaniu i tamże mincarstwo prowadził, ponieważ gdy z jednej strony denary tylko z lat 1611, 1612, 1613 zpewnością są znane, ternary zaś wcale nie, przyrzeka znów z drugiej strony Becker w liście z d. 4 Sierpnia 1614 r. pisarzowi zamkowemu Chudzyńskiemu płacić 100 złp. rocznie przez cały czas, jak długo za jego pośrednictwem będzie mógł utrzymywać [21]) dzierżawę miejskiej mennicy. Pewnem jest, że Becker nie dotrzymał swych zobowiązań, że już przed upływem kontraktu, mianowicie w Lutym 1615 roku Rudolf Lehman objął męnnicę miejską i że Becker d. 11 Listopada 1615 r. nazywany jest mincarzem i pomocnikiem (famulus) Andrzeja Krotowskiego w Łobżenicy [22]). Becker umarł przed 1622 r. jako mincarz w Łobżenicy.

Umowy miasta z Rudolfem Lehmanem nie można było odszukać, jednakowoż z rozprawy z dnia 20 Września 1618 r. [24] okazuje się z pewnością, że Lehmann najął mennicę miejską we środę po M. B. Gromnicznej tegoż roku 1615 na lat trzy i że w roku 1618 na dalsze trzy lata bić monetę się zobowiązał.

W mennicy bito tylko jeszcze Ternary. W latach 1617—1620 Lehmann jest często nazywany civis et monetarius Posnaniensis [24—27]) a w r. 1619 burmistrz Tomasz Schmidell ręczy, że Lehmann rzeczywiście swemu zobowiązaniu zadość uczyni. [26])

Nie mogłem nigdzie znaleść potwierdzenia wiadomości przez Łukaszewicza podanej, że pewien Tomasz Schmiedell w r. 1620 wydzierżawił mennicę od magistratu. Tomasz Schmiedell był burmistrzem Poznania, zdaje się, że stał z mennicą w bliskich stosunkach [24 28 29]), niestety Łukaszewicz nie podaje zkąd ta wiadomość pochodziła.

Ostatnim mincarzem mennicy miejskiej w Poznaniu był Henning Guttmann z Bydgoszczy [29—30]). Umowy jego z magistratem Poznańskim także odszukać nie można, 5 Stycznia był już dzierżawcą, [28]) do końca 1626 albo początku 1627 r. mieszkał w Poznaniu, potem wyprowadził się do Bydgoszczy, gdzie w r. 1628 albo prawdopodobniej w 1629 umarł; syn jego Christophorus był później król. mincarzem w Bydgoszczy. Od 1617 do 1623 r. bito monetę tylko chwilowo w mennicy Poznańskiej, później ożywiła się czyn-

*) Ta druga umowa jest jedynym dokumentem, który Łukaszewicz w swej Historyi mennicy miejskiej Poznania przytacza, Busch należy tylko do król. mennicy.

ność, jednakowoż prawdopodobnie nie przynosiła mennica wielkich korzyści, gdyż Guttmann stracił tamże całe swe mienie i opuścił Poznań mając wszystek swój dobytek zafantowany [31]). Po nim nie bito już w Poznaniu miejskich pieniędzy.

Po roku 1610 są znane następujące niewątpliwe Poznańskie monety miejskie.

Z r. 1611, 1612, 1613 są tylko denary jak Nr. 2 z odmianami w rysunku znane; z 1614 r. dotychczas ani jeden niewątpliwy okaz nie znany. (Rys. Nr 458, 459, 460).

1615 Denar z 1615 r. który Beyer pod Nr. 204 ze znakiem zapytania podaje, znajduje się obecnie w zbiorze hr. Walewskiego i niewątpliwi jest r. 1613.

22) **S. G.** Herby Polski i Litwy, pod tymi herb Wazów ( ), nad nimi zaś korona pomiędzy dwoma punktami **S. O.** klucze na krzyż złożone pomiędzy 1—5 nad nimi (.III.) Bayer Tabl. V Nr 213 **Ternar**. (Rys. Nr 461).

23) **1616. S. G.** Herby Polski i **Poznania**, pod tymi herb Wazów, ( ) nad nimi korona pomiędzy dwoma punktami **S. O. S** z herbem Wazów ( ) pomiędzy 1—6, nad tem (.III.) **Ternar** Czapski 1351 waga 0,578 gr. (Rys. Nr 462).

24) **1624. S. G. S** z herbem Wazów ( ) w obwódce, w otoku w podwójnej obwódce: TERNARIVS—POSNA; napis dzieli (.III.) **S. O.** Herby Polski i Litwy. Napis w otoku REG·PO—·1624 dzieli u góry korona, na dole klucze. **Ternar** Beyer V Nr 216. (Rys. Nr 463).

25) **Ternar** jak poprzedni, tylko **S. G.** TERNARIVS POSNANI **S. O.** AN·NO—1624. Czapski 1499 waga 0, 443. (Rys. Nr 464).

26) **1626. S. G. S** z herbem Wazów ( ) pomiędzy 2—6 w podwójnej obwódce, nad nim korona dzieli napis otokowy SIG. III. DG. REX. PO. MD. w podwójnej obwódce S. O. W podwójnej obwódce pomiędzy)—(tarcze z trzema herbami Orzeł, pogoń i klucze nad tem dwie rozety w środkowej tarczy snop ( ) nad tem korona dzieli napis w otoku TERNARI—POS· 1626 **Ternar** Zagórski 330. (Rys. Nr 465).

27*) Odmienny od Nru 26 z TERNARIVS POS· 16—26 zamiast rozet dwa punkta.

28) **1627. Ternar** podobny do Nr 26 Zag 331. (Rys. Nr 468).

Denary bez roku są także znane.

---

*) Oprócz opisanych ternarów, znajdują się jeszcze następujące, które dla uzupełnienia podajemy.

27a) **S. G. S** z herbem Wazów ( ) pomiędzy 2 - 6 w obwódce, w otoku w podwójnej obwódce: SIG. III. D. G. REX. PO. M. D. I. Nad **S.** korona. **S. O.** Dwie tarcze z herbami: orłem i pogonią, w obwódce. Obwódkę jakoteż napis otokowy TERNARI—VS. POZ przedzielają, na krzyż złożone klucze, Beyer Tab. V. Nr. 217. (Rys. Nr 466).

27 b) **S. G. S** z herbem Wazów w obwódce, w otoku w podwójnej obwódce napis: SIG. III. DG. REX. PO. M. D. L. u góry koroną przedzielony. **S. O.** Herby Polski i Litwy na dwóch tarczach. Napis w otoku TERNARI—POS 1626 dzielą na dole klucze na krzyż złożone, u góry zaś korona z zb. p. Greima (Rys Zap. Tab IX Nr 107).

27 c) Podobny do Nru 26, tylko na S. G. 2—7 i na S. O. 1626. Ze zbioru M. Kurnatowskiego. (Rys. Nr 467).

28 a) Podobny do Nru 28, tylko **S. O.** na dole pomiędzy kluczami punkt. Ze zbioru M. Kurnatowskiego. (Rys. Nr. 469).

28 b) Podobny do Nru 28, tylko na S. G. napis SIG. III. D. G. REX. PO. M. Ze zbioru M. Kurnatowskiego. (Rys. Nr 470). *(Przyp. Red).*

Ignacy Zagórski w listach do J. Reichla.

(Dalszy ciąg).

V.

8 Maja 1841.

Najczulsze zasyłam dzięki za obdarzenie mię 39 sztukami nieobjawionych dotąd ani drukiem ani sztychem monet polskich średnich wieków, które do wielu kombinacyi numizmatycznych służyć mi będą. Dziękuję również za wykazanie brakujących na mojej tablicy LIII sztuk winienem tu jednak nadmienić, że nie wchodziło w zakres mego planu, aby wszystkie drobne zmiany jakoteż odmiany lat kłaść na tabl. usiłowanie moje ogranicza się tylko na tem, iżby żaden rodzaj monety nie był pominiętym, resztę tekst obejmować będzie. Znajdując zaś w zbiorze JWP. 18 groszówkę Kurlandzką z r. 1764 z lit. I. C. S. której nie znam upraszam o łaskawe udzielenie jej odcisku, jak również odcisków monet srebrnych Inflandzkich (Moneta nova argentea ducatus Livoniae) z czasów administracji Chodkiewicza (z herbem Gryf) z r. 1573.

Swieżo zjawione na horyzoncie numizm. Warsz. nabyte za bardzo znaczne kwoty przez F. Potockiego dwie rzadkości pierwszego rzędu t. j. Talar Zygmunta 3 r. 1600 i Talar Kurlandzki Gottarda Ketlera 1575 mam honor przesłać w odciskach ołowianych. Miło mi oraz dołączyć 2 brakujące do zbioru JWP. monety miedziane St. Augusta.

VI.

26 Maja 7 Czerwca 1841.

Przysłane na ręce moje od P. Franciszka Grünbaum z Krakowa 5 sztuk rozmaitych w złocie, srebrze i bronzie numizmatów wraz z listem tegoż Numizmatyka mam honor JWP. przesłać za pośrednictwem p. Teodora Dembowskiego Sekretarza Kancelarj Rady Admin. Królestwa trudniącego się expedycją Petersburską przez kurjerów Rządowych.

VII.

1/13 Sierpnia 1841.

Dziękuję za obdarzenie mego zbioru dwoma pieniążkami Kurlandzkiemi i za udzielenie mi w odciskach monet Inflandzkich Chodkiewiczowskich. List P. oddałem własnoręcznie Dyrektorowi mennicy Biernackiemu. (Zwraca następnie uwagę Reichla na dzieło Vossberga. Münzen u Siegel der preussischen Städte Danzig, Elbing und Thorn. Berlin 1841 i powiada, iż ono powinno być w ręku wszystkich światłych numizmatyków.

VIII.

7 Listopada 1841.

P. Biernackiemu przypomniałem się, a uzyskane od niego dwa grosze miedziane mam honor JWP. załącznie przesłać wraz z tysiącem pokłonów, jakie mi zlecił wynurzyć.

Z nowości numizm. nie mam nic donieść jak tylko, że u nas liczba zapalonych numizm. coraz bardziej powiększa się a w miarą tego i ceny posuwają się do szaleństwa. Wielu z nich powoduje się tą osobliwą zasadą, że pieniądze są plewą dla numizmatyka, bo nabyć za nie nic nie może tego co mu potrzeba, sypią je też jak plewy za rzeczy małej nawet wagi. Niczego teraz przed nimi dokupić się nie można, zwłaszcza, że i źródła zupełnie wyczerpywać się już zaczynają. W gub. Lubelskiéj wykopano przed

niedawnym czasem znaczną ilość monet ruskich Wł. Jagiełły i syna jego Warneńczyka.

Zapisany przez JWP. dukat Zygmunta III. w m. Wschowie bity pragnąłbym mieć w rysunku lub w odcisku. Musi to być trzeciak (Ternarius) tego miasta wybity w złocie, gdyż do bicia takich tylko sztuk służyło miastu prawo. Zawsze to jest wielka osobliwość.

IX.

7 Października 1842.

Przykładając ostatnią rękę do opisu mego monet polskich, ośmielam się raz jeszcze uciec do zamożnych zbiorów JWP. i upraszać o łaskawe udzielenie mi odcisków na staniolu następujących kilka monet, jako to: Trojaków koronnych Zygm. III z l. 1608 i 612. Szelągów Lit. tegoż króla z l. 1589 i 92. Potrójnych denarów m. Rygi 1610 i 15. Dukata Jana Kazimierza w Bydgoszczy bitego 1651. Dukata Litewsk. tegoż króla z r. 1666. 30 groszówki tegoż króla z 1666...18 groszówki gdańskie z 1650 i 53. Za łaskę tą wdzięcznym być nie przestanę. Panującą u nas ciszę w numizmatyce przerwało niedawne wykopanie w Guber. Lubelsk. znacznéj massy monet średnich wieków. Są to po większéj części grosze Pragskie, między niemi znalazło się kilkanaście sztuk kwartników ruskich Wł. Jag. z których jedną miło mi tu załącznie przesłać do zbioru JWP. Lecz co bardziéj zasługuje na uwagę, wykrytą tu została moneta Ziemowita ks. Mazowieckiego († 1426), o któréj dotąd nie śniło się nikomu. Dołączam tu odcisk z niéj na staniolu i jej opis. S. G. Litera S z kropką po prawej stronie. Napis wyraźny Ducis Semoviti S. O. Orzeł jak na kwartnikach Wład. Jag. ale bez korony. Napis nie wyraźuy decyfrować się jednak dający: Mon (eta) Duc (is) Wloc (ensis).

U nas tu w Warszawie od dawnych czasów nie pojawiało się nic wspomnienia godnego do nabycia i gdyby szanowny mój korespondent z Berlina nie zasilał mnie kiedy niekiedy drobnemi dość ciekawemi sztukami, zbiorek mój groszowy nie ruszyłby się z miejsca.

X.

9 Września 43.

W tych dniach udało mi się zakupić nieco monet kawalerów mieczowych Inflantskich które wraz z innemi średnich wieków mam honor tu dołączyć na na zamianę za rzadsze drobne polskie sztuczki kwalifikujące się do mego zbioru. Jest ich 26. Jeśliby JWP. nic się znich nie przydało, raczą je zwrócić przez P. Jaszowskiego*) który za 10 dni do Warszawy powraca. Jeśli spis kollekyi JWP. wyszedł już z druku upraszałbym o łaskawe wskazanie P. Jaszowskiemu miejsca, gdzie go nabyć można, chciałbym bowiem zrobić z niego użytek do mojego dzieła, którego druk już się zaczął.

Zostawam z wysokiem poważaniem

J. W. Pana najniższy sługa.

XI.

20 Listop. 1844.

Najczulsze składam JWPanu dzięki za łaskawe udzielenie mi katalogu Jego inflantskich, kurlandzkich i polskich monet. Z radością przeglądałem go i przeglądam co wieczór, odkrywając w nim coraz nowe, nie mające sobie równych rzadkości. Egzemplarz dla hr. Franc. Potockiego przeznaczony, doręczyłem Mu onegdaj po powrocie z zagranicy. Ma za to piśmiennie podzię-

kować JWPanu. Tegoroczne nadzwyczajne deszcze spłukały i wydały na jaw na górze Olbrichu**) we wsi Pełczyska nieoceniony skarb brakteatów i denarów polskich z 13 wieku. Szczęściem wielkiem, że nie wpadły w tygiel żydowski, ale dostały się w ręce światłago człowieka w Krakowie Strzeleckiego, który jak mi donosi, zajęty jest właśnie drukiem ich opisu i sztychem ich wizerunków. Po ukończeniu tego dzieła, obiecał mi zbyć po jednym egzemplarzu każdego stempla. Nim to nastąpi, udało mi się z boku nabyć kilka sztuk, z których dwie mam honor do zbioru JWPana przesłać. U jednego z tutejszych Izraelitów, łączącego w sobie dziwne przymioty antykwaryusza, amatora i zapalonego zbieracza polskich monet, znalazłem cztery sztuki, które zdają mi się niedostawać do zbioru JWPana. Mam honor dołączyć tu ich odciski. Lecz właściciel chce przynajmniej część ich waluty mieć w starych polskich pieniądzach, a szczególnie łakomy jest na półtalarki. Jeśliby się JWPanu przydały, racz oznajmić, co możesz za nie ofiarować.

P. S. Jeżelibyś JWPan miał zbywającą wyraźną kopijkę Władysława IV, uczyniłbyś mi wielką łaskę przez jej odstąpienie.

Adam Goldstein.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Odezwa. Dr. Kirmis pracuje obecnie nad „Historyą mennicy miejskiej w Łobżenicy“ na podstawie dokumentów. Uprasza p.p. numizmatyków o łaskawe nadsyłanie w orginałach lub też w dokładnych odbitkach monet łobżenickich do badania pod adresem: „Dr Kirmis. Neumünster. Holstein“ lub też Redakcyi Zapisków Numizmatycznych“.

Objaśnienie rycin na tablicach XXXI i XXXII.

No 422—470. Patrz str. 177 „Historya mennicy miejskiej w Poznaniu“.

No 471—472. Dwie odmiany medali na Zjazd Wielkopolan we Lwowie.

No 473. Med. Skarbka Ankwicza. W odcinku, na dole: I. de Lerchenau fe. | Pragae.

No 474. Tegoż, ale w odcinku: Lerch de Lerchenau | F. Pragae.

No 475 i 480 Med. religijne S. Bronisławy i M. B. Borkowskiej nowo wybite przez Kopaczyńskiego, w srebrze i brązie.

No 476. Med. na pam. bitwy pod Warszawą stoczonej d. 18 Lipca 1656. S. O. przedstawia kraj z płonącemi wioskami, przedzielony Wisłą. W powietrzu unoszą się dwa zwaśnione orły polskie, a nad nimi ukoronowany z mieczem orzeł pruski.

No 477. Med. jednostronny w srebrze, wystawy Radomskiej, bity w bardzo nie wielu egzemplarzach.

No 478 i 479. Dwie odmiany medali **„za staranny chów koni“**.

No 481. Med. Arcyb. Fiałkowskiego, na S. O. na dole litery F. D.

No 482. Tegoż ale S. G. cokolwiek odmienna w rysunku i napisie. S. O. bez liter.

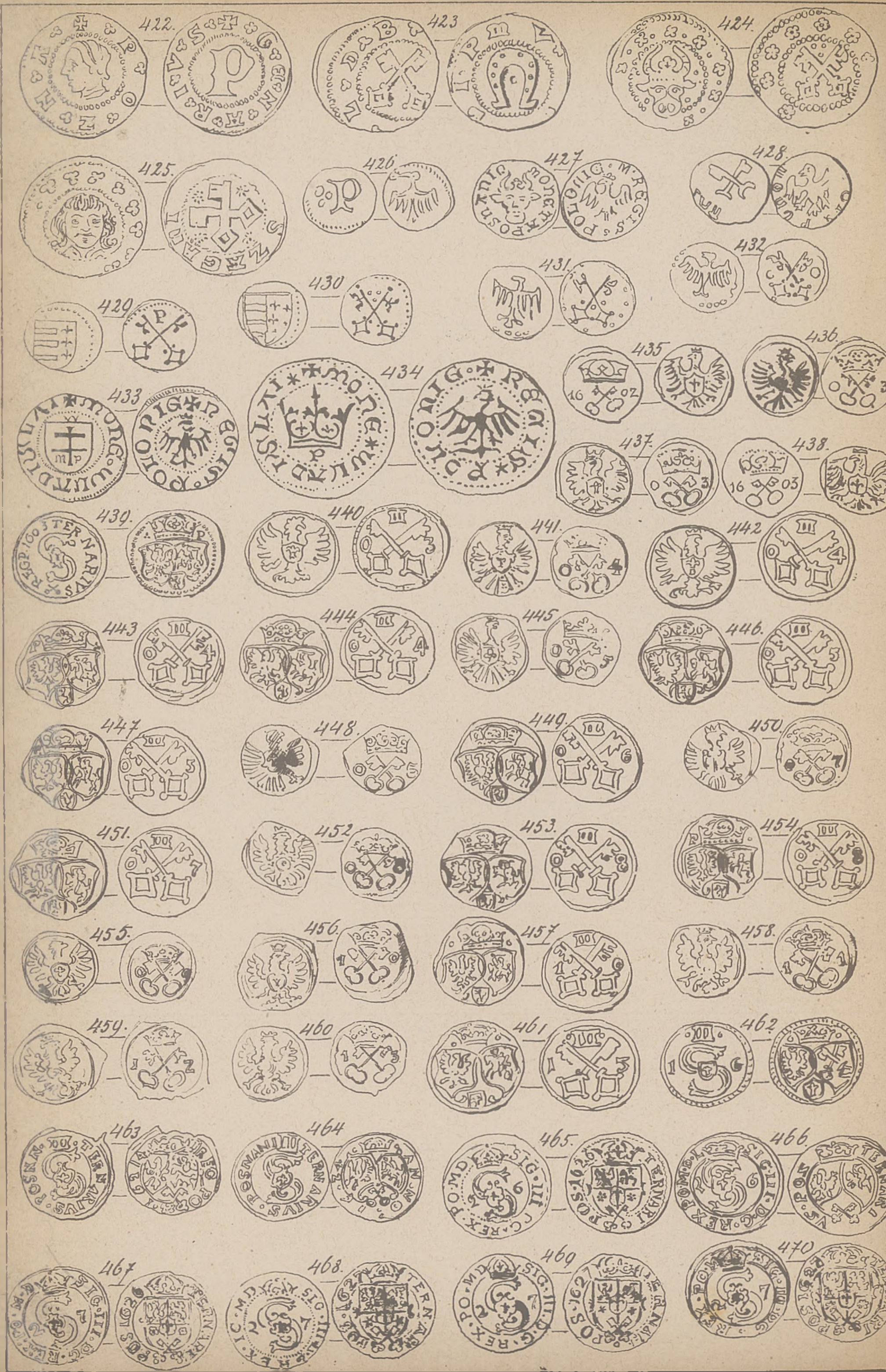
---

*) Przez niego posyła je też Zagórski do Petersburga. (Przypisek wydawcy).

*) Właściwiej: Olbrycht. Tak przynajmniej zowie wzgórek ten Stronczyński ob. Pieniądze Piastów wyd. 1847 r. na str. 73. (Przypisek wydawcy).

Dołącza się Tablica XXXI i XXXII nieznanych monet i medali, oraz Nr 18 i 19 „Cennika Monet i Medali“.

Redaktor i wydawca M. Kurnatowski. Druk Wł. L. Anczyca i Sp. pod zarządem J. Gadowskiego.


422.
423
424.
425.
426.
427
428.
429
430
431.
432
433
434
435
436.
437.
438.
439.
440
441.
442
443
444
445
446.
447
448.
449.
450.
451.
452
453.
454
455.
456.
457
458.
459.
460
461
462
463
464
465.
466
467
468.
469
470.


471.
PAMIĄTKA ZIAZDU WE LWOWIE 13. SIERPNIA 1871.
472.
ZIAZD WE LWOWIE 13. SIERPNIA 1871
473.
DOMINVS ADIVTOR MEVS PS. XXVII. VII.
J. DE LERCHENAU FE. PRAGAE.
ONDŘEG ALOYS HRABĚ ANKWICZ Z POSLAWIC USAZEN NA ARCIBISKUPSTWÍ PRAZSKÉ SKÁBEK
MDCCCXXXIV.
474.
DOMINVS ADIVTOR MEVS PS. XXVII. VII.
LERCH DE LERCHENAU F. PRAGAE.
B. BRONISŁAWA
475.
S. NORBERT
476.
FRID. WILH. D. G. MARCH. BRANDEL. ELECT.
OPUS HIC ERAT ARBITRO. NON MOX RESTINGVI IUVAT.
477.
PIERWSZEJ WYSTAWY PRZYGOTOWAWCZEJ
KOMITET SĘDZIOWIE
1885
RADOM
478.
FRANC. IOS. I. D. G. AUSTRIAE IMPERATOR
ZA STARANNY CHOW KONI
479.
FRANC. IOS. I. D. G. AUSTRIAE IMPERATOR HUNGARIAE REX
MATKA BOSKA STARO BORKOWSKA
480.
JASNA GÓRA STARO BORKOWSKA
481.
X. ANTONI M. FIJAŁKOWSKI ARCYBISKUP METR. WARSZAW.
UR. 3 ST. 1778 + 5 PA. 1861
W WIECZNEJ PAMIĘCI KOŚCIOŁA I OJCZYZNY ŻYĆ BĘDZIE.
F. D.
482.
X. ANTONI M. FIJAŁKOWSKI ARCYBISKUP METR. WARSZAW.
UR. 3 ST. 1778 + 5 PA. 1861
W WIECZNEJ PAMIĘCI KOŚCIOŁA I OJCZYZNY ŻYĆ BĘDZIE
483.
1872
1. TALAR. W ZAMIAN POWINSZOWAŃ NOWOROCZ: TOW: DOBROCZYNNOŚ: DREZNO